

Na starożytnej Malcie żyły krasnoludy z wydłużonymi czaszkami

12 września 2021

Hypogeum Ħal Saflieni, to podziemny obiekt datowany na około 3300 – 3000 lat p.n.e. To nekropolia, skrywająca szczątki ponad 7000 ciał z wydłużonymi czaszkami i kośćmi niepodobnymi do żadnego z przodków Homo Sapiens. Odnaleziono ją jeszcze w 1902 roku, kiedy to robotnicy na placu budowy, przypadkowo wybili dziurę w dachu nekropolii.

Wykopaliska prowadził Manuel Magri. Był to pionier archeologii w tym regionie i ksiądz jezuita. Co ciekawe, mężczyzna zmarł w podejrzanych okolicznościach na krótko przed opublikowaniem raportu z wykopalisk, w 1907 roku. Opisywał on w nim megalityczny grobowiec, jako potężne katakumby, składające się z trzech poziomów. Stworzenie takiego kompleksu, wymagało żłobienia ponad 2000 ton skały. Jej ściany ozdobiono różnymi geometrycznymi kształtami, takimi jak spirale, pięciokąty, motywy florystyczne czy wzory zwierzęce.

Odkrycie to jest poparte wynikami ekspertyz, opublikowanymi przez magazyn „National Geographic” w latach 1920. Pierwsi mieszkańcy Malty, są tam opisani jako rasa o wydłużonych czaszkach.

„Z badań szkieletów wynika, że □□pierwsi mieszkańcy Malty byli rasą ludzi z długimi żurawiami, niskiego lub średniego wzrostu, pokrewną dawnym mieszkańcom Egiptu, którzy rozprzestrzenili się na zachód wzdłuż północnego wybrzeża Afryki, skąd niektórzy udali się na Maltę i Sycylię, a inni na Sycylię i Hiszpanię” – informował magazyn „National Geographic” (styczeń – czerwiec 1920, tom XXXVII).

Hypogeum Ħal Saflieni składa się z dziesiątek komnat, z

których niektóre służyły jako grobowce, a inne jako sanktuaria. Pierwszy poziom, znajduje się 10 metrów pod powierzchnią i składa się z naturalnych jaskiń, które później zostały sztucznie rozbudowane. Drugi poziom zawiera główną komnatę, która przechodzi do innych pomieszczeń. Na trzecim piętrze nie znaleziono kości ani śladów ludzkich szczątków, dlatego uważa się, że pomieszczenie to służyło do przechowywania zboża, wody i różnych artykułów spożywczych.

Spośród wszystkich tych pomieszczeń, tak zwana komnata Wyroczni, wyróżnia się świetnie zaprojektowaną akustyką, z niesamowitym rezonansem wokalnym. Uważa się, że ta cecha pomagała w rozpowszechnianiu i wzmacnianiu pieśni rytualnych. Wibracja generowana w tej komorze tworzy unikalny efekt transpozycji spektrum emocjonalnego, nigdzie na świecie nie odnotowano takiej architektury. Znaczenie tego pokoju, jest dość łatwe do zrozumienia, biorąc pod uwagę, że jest to również najbardziej ozdobiona komnata w całym kompleksie.



Naukowcy ustalili, że 5000 lat temu mieszkańcy tego miejsca byli niezwykle niskimi ludźmi z wydłużonymi czaszkami. Ten intrygujący fakt wskazuje na hipotezę związaną z pozaziemską rasą, która kiedyś żyła na dzisiejszej Malcie. Przez krótki czas czaszki były wystawiane w Muzeum Archeologicznym w Valletcie. Dziwne znaleziska z maltańskiego Hypogeum Ғal Saflieni, są tam wyciągane przy różnych okazjach i zazwyczaj wątek istot pozaziemskich, jest tam wykorzystywany do marketingu muzeum. Znaleziska to jednak nie tylko lokalna legenda czy bajka, ale realny dowód, na nieznaną historię gatunku ludzkiego.

Autorstwo: M@tis

Źródło: InneMedium.pl